



Witajcie drogie przedszkolaki!

**Nie wiem czy wiecie, ale 22 czerwca mieliśmy pierwszy dzień lata!
A jak lato – to wakacje!**

Myślę, że wszyscy na nie zasłużyliśmy. **Wy – kochane przedszkolaki** - ponieważ wspaniale pracowaliście, zarówno podczas miesięcy spędzonych w przedszkolu, jak i teraz, kiedy musieliście być w domu. **Wasi kochani rodzice**, którzy wspierali was w codziennym rozwoju, a także **My -nauczyciele**, bo muszę Wam powiedzieć, że dołożyliśmy wszelkich starań, aby uprzyjemnić i uatrakcyjnić Wam ten trudny czas izolacji.

Jeszcze przed wakacjami bardzo chcielibyśmy pożegnać się z Wami!

Zapraszamy wszystkich przedszkolaków wraz z rodzicami po odbiór dyplomów oraz rzeczy, które zostały w waszych szufladkach. W obecnym czasie, niemożliwe jest wejście na teren przedszkola oraz spotkanie się wszystkich dzieci o tej samej porze. Dlatego też:

Dzieci z Oddziałów I i II zapraszamy w czwartek w godzinach 16.00 – 17.00.

Maluszki z oddziału I - przy przedszkolu od strony wejścia głównego.

Średniaki z Oddziału II - od strony tylnego parkingu.

**Czekamy na Was, bo bardzo chcemy zobaczyć jak wyrosliście,
podziękować Wam za wspólnie spędzony czas
i osobiście życzyć Wam wspaniałych pełnych wrażeń wakacji!**

Temat tego tygodnia to właśnie: „WAKACJE”

1. „Czym pojedę na wakacje?” – zagadki słuchowe.

Poniżej znajduje się link z nagraniem odgłosów wydawanych przez różnych środków lokomocji . Poproście dziecko, aby spróbowało je rozpoznać. Dla ułatwienia pokaz mu ilustracje tych pojazdów.

[https://chomikuj.pl/kasia.zajaczek/Efekty+d*c5*bawi*c4*99kowe/Odg*c5*82osy+pojazd*c3*b3w,5345499928.mp3\(audio\)](https://chomikuj.pl/kasia.zajaczek/Efekty+d*c5*bawi*c4*99kowe/Odg*c5*82osy+pojazd*c3*b3w,5345499928.mp3(audio))





2. „Czym jedziemy na wakacje?” – rozwiązywanie zagadek słownych.

Składa się z wagonów i lokomotywy,
Podróż nim to prawie same pozytywy.
Bezpieczny i szybki, gdy po torach gna.
Każdy z was na pewno już odpowiedź zna. (pociąg)

Pojazd, co ma cztery koła,
Długą drogę przebyć zdoła.
Co zapewnia nam wygodę, nazywamy... (samochodem)

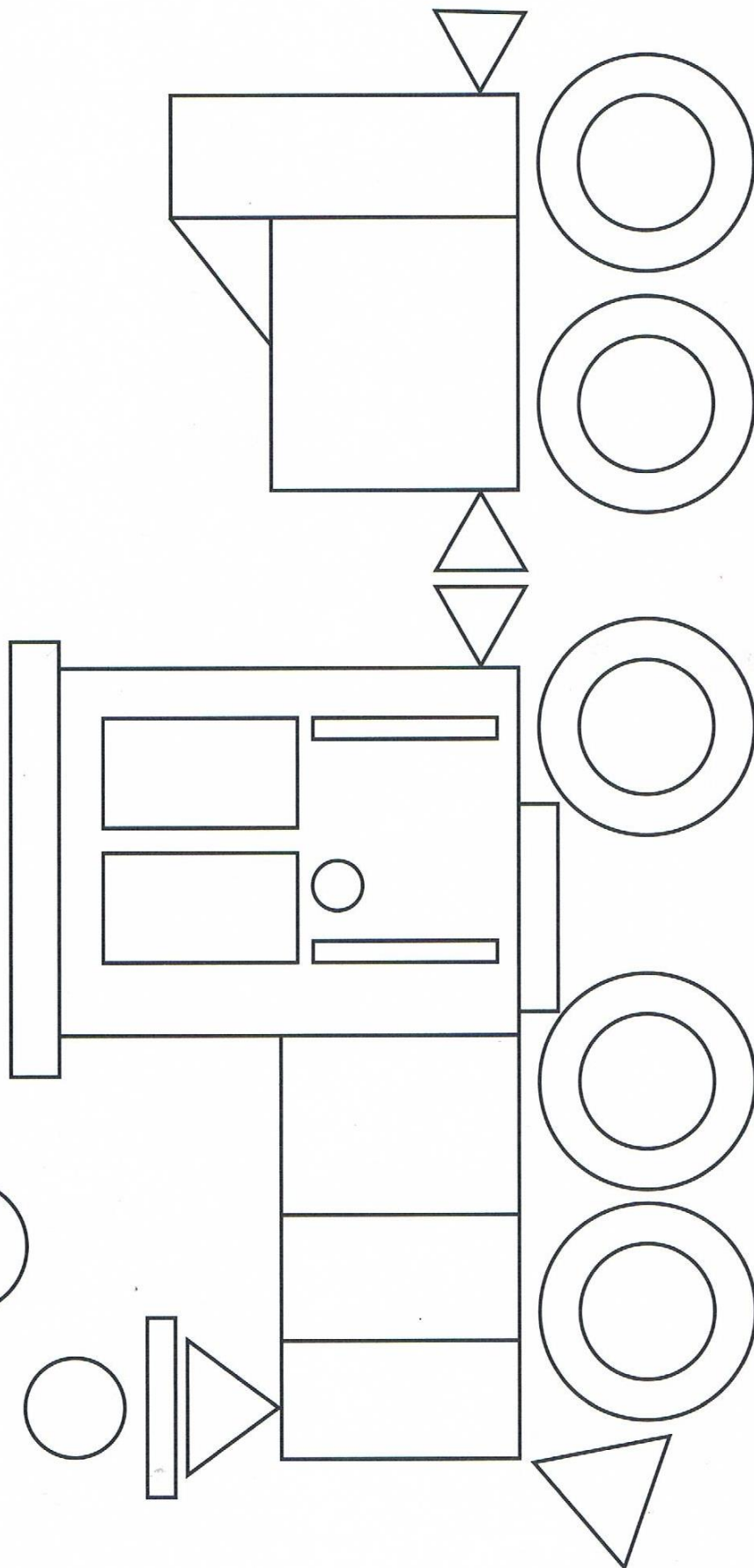
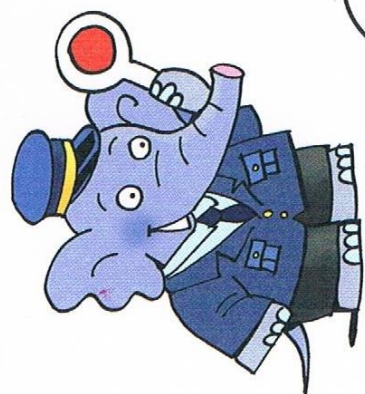
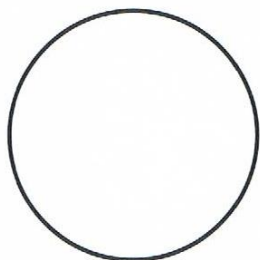
To maszyna do latania.
Śmigło silnik uruchamia.
Skrzydła niosą go po niebie.
Co to jest? Ja pytam Ciebie. (samolot)

Na siodełku sobie siedzisz, no i pedałujesz,
dzięki niemu długi dystans szybko pokonujesz.
Możesz jeździć nim po górach oraz po ulicy,
umieszczamy na nim dzwonek– gdzieś na kierownicy. (rower)

Mknie przez miasto i jest duży,
Pasażerom swoim służy.
Skasuj bilet kiedy wsiądziesz,
będzie miejsce, to usiądziesz.
Jeszcze tylko podpowiadam,
Każdy numer swój posiada. (autobus)

3. „Wakacyjny pociąg” – zabawa matematyczna.

Nazwij figury geometryczne, z jakich powstał wakacyjny pociąg. Pokoloruj go według wzoru.



4. „Pakujemy się na wakacje” – dostrzeganie różnic na rysunkach.

Przyjrzyj się uważnie obrazkom. Znajdź i zaznacz 6 różnic między nimi i zaznacz je na dolnym obrazku. Jak myślisz, dokąd wybiera się rodzina na każdym obrazku?



5. „Jadę w góry, góry, góry!” – słuchanie opowiadania pt. „Letnie opowieści – echo w Tatrach.”

Letnie opowieści – „Echo w Tatrach”

Małgorzata Szczęsna

Byliście kiedyś w Zakopanem, tam gdzie są najwyższe nasze góry? Właśnie tam jedziemy całą rodziną! Dojeżdżamy już na Jaszczurówkę do przyjaciół rodziców – Bogusi i Janusza. (Zawsze się zastanawiałam, czy kiedyś mieszkały tam jaszczurki?)

Jest wieczór i się ściemnia. Gospodarze otwierają bramę, a ich syn – Kamil, już biegnie, by nas przywitać.

– Witajcie, witajcie – wita nas Janusz po góralsku. Bogusia i mama jak zwykle ściskają się ze łzami w oczach.

Rozlokowujemy się i jemy kolację w ich przytulnej kuchni. Po posiłku my z Kamilem idziemy do jego pokoju i gramy w gry planszowe, a rodzice długo rozmawiają.

Rano szeroko otwieramy okno i podziwiamy widok gór. Przed nami Nosal i Giewont z krzyżem na szczycie. Mimo że jest lato, na wierzchołku Giewontu widać śnieg. My z mamą nie wytrzymujemy i już śpiewamy. Pomóżcie nam: *Biegnie do Nosala, słońce ją przypala.*

Siadła na Giewoncie, tam też piecze słońce.

– Jak widać, nie całkiem udało się przegnać zimą! – mówi Karinka. Janusz proponuje wycieczkę. Zatrzymujemy się w miejscu, skąd możemy oglądać, jak na dłoni, całe Zakopane. Stąd wydaje się takie malutkie.

Jedziemy dalej. Następny nasz przystanek to duży parking.

– Co będziemy teraz robić?

– Idziemy do Morskiego Oka – wyjaśnia ciocia Bogusia. – Czeka nas długi spacer.

Droga chwilami jest trudna i z radością widzimy, że zbliżamy się do celu. Widok jest wspaniały. Staję na dużym kamieniu, z ciupagą w rękę, w góralskim kapeluszu z piórkiem i muszelkami. Rozpoczyna się sesja zdjęciowa!

Wszyscy pstrykają mi zdjęcia. Czuję się jak gwiazda filmowa.

– Chciałabym jeszcze przejść się wokół jeziora! – mówi mama i patrzy w stronę ścieżki wyłożonej kamieniami.

– Mamo, nie mamy siły, chodźmy na naleśniki do baru – prosi Mateusz.

– Ja przejdę się z mamą! Zamówcie dla mnie z serem i czekoladą! – staję koło mamy.

– Tylko uważajcie, bo często niedźwiedzie schodzą z gór! – przestrzega wujek.

Nikogo nie ma na ścieżce, tylko my.

Nagle słyszymy: uuuuu, uuuuu.

Przyspieszamy kroku, prawie biegniemy.

– Uuuuu, Uuuuu, Uuuuuuu – głos rozlega się coraz głośniejsze i dobiega do nas ze wszystkich stron. Stajemy przerażone!

– Uuuuuuu – ten głos rozlega się teraz bardzo blisko nas!

Nagle zza krzewu jałowca wybiega w naszym kierunku... roześmiany wujek Janusz.

– Janusz! – dobiega do nas Bogusia. – To wcale nie jest śmieszne! Bardzo przstraszyłeś dziewczyny.

Gdy dociera do nas, że nie ma żadnego niebezpieczeństwa, wybuchamy śmiechem.

– Wujku, jak to zrobiłeś, że głos dochodził do nas ze wszystkich stron – pytam, rozglądając się.

– To echo!

Gdy ryknąłem „uuu”, dźwięk mojego głosu odbił się od ścian lasów, górskich zboczy, skał i powrócił do nas.

– Chodźmy lepiej na te naleśniki – mówi zdecydowanym głosem ciocia Bogusia. Jest jeszcze trochę zdenerwowana na wujka za ten żart.

Zadaj dziecku pytania:

→ *Dokąd pojechała Ada z rodziną?*

→ *Narysujcie w powietrzu, jak wyglądają pagórki, wyższe wzniesienia, wysokie góry.*

→ *Jakie góry zobaczyli przez okno rankiem?*

→ *Dokąd pojechali na wycieczkę?*

→ *Co chciała zrobić mama, gdy zobaczyła jezioro?*

→ *Jaki dźwięk Ada usłyszała na ścieżce?*

→ *Kto to był?*

→ *Co należy zrobić, gdy usłyszysz się dziwny dźwięk lub zobaczysz dzikie zwierzę?*

6. „Góry” – zabawa z wykorzystaniem ilustracji.

Opowiedz, co prezentuje obrazek. Odszukaj na nim rysunki z owalnych ramek.



7. „W murowanej piwnicy” – zabawa przy muzyce góralskiej.

Gorąco zachęcam do poznawania naszej góralskiej tradycji. W poniższym linku znajdziecie góralską piosenkę. Posłuchajcie jej wspólnie z dzieckiem i spróbujcie zatańczyć „zbójnickiego” :)

<https://www.youtube.com/watch?v=02zTphC6Bvs>

8. „Grzybki” – zabawa paluszkowa.

W górach grzyby sobie rosły.
Nagle wszystkie się podniosły.
Ujrzały zająca. Wszystkie się schowały.
Tylko nie ten mały.
Przyszedł zając, ugryził go.
Wszystkie grzyby mówią, sio!

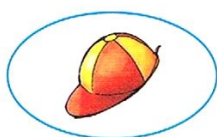
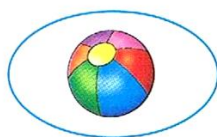
*Dłoń zaciśnięta w pięść.
Dłoń otwarta.
Dłoń zaciśnięta w pięść.
Mały palec wyprostowany, reszta zaciśnięta w pięść.
Druga dłoń szczypie mały palec.
Machanie dłonią.*

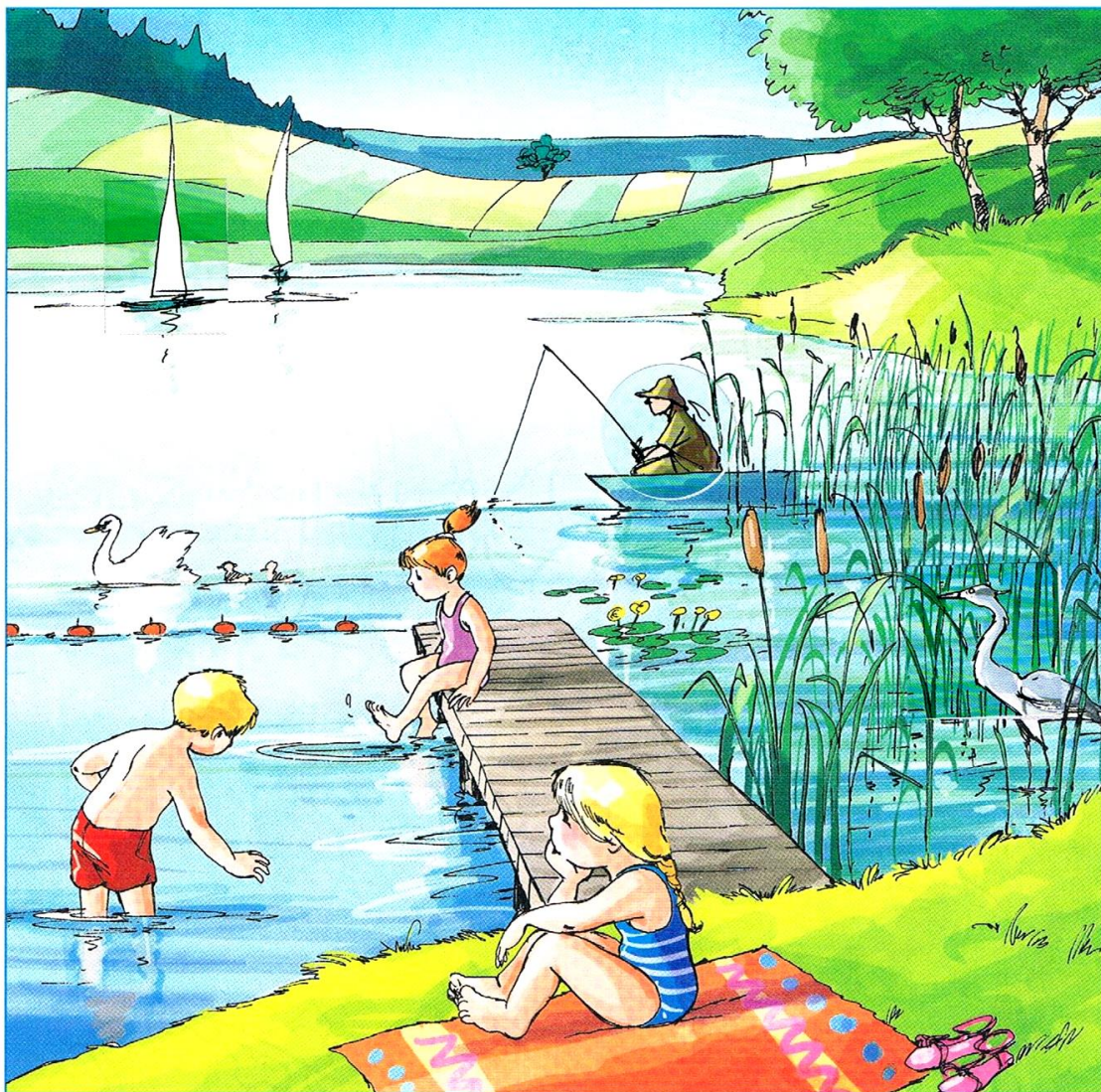
9. „Skarby w wodzie” – zabawa sensoryczna.

Do tej zabawy potrzebna będzie: . miska z wodą, muszle o różnych kształtach, patyki, kamienie i chustka. Zawiąż dziecku oczy chustką Ułóż na stoliku lub w ogrodzie miskę z wodą i różnymi przedmiotami, które można znaleźć w wodzie: muszle o różnych kształtach, patyki, kamienie. Poproś dziecko, aby włożyło ręce do miski, dotykało i rozpoznawało znajdujących się tam przedmiotów. Na koniec spytaj dziecko, gdzie można znaleźć takie przedmioty?

10. „Morze, czy jezioro” - zabawa z wykorzystaniem ilustracji.

Obejrzyj ilustrację morza i jeziora. Opowiedz, co prezentują ilustracje. Odszukaj i nazwij przedmioty z owalnych ramek na ilustracjach.



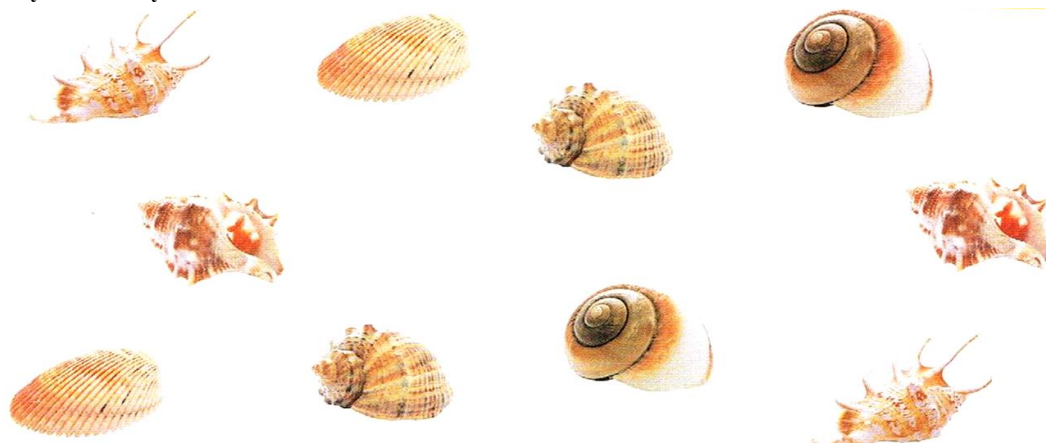


1. „Gdzie ta keja” – zabawa przy szantach.

Tym razem posłuchajcie i pobawcie się wspólnie przy szantach. Tak rzadko słuchamy tego rodzaju muzyki. A oto link - <https://www.youtube.com/watch?v=7Xy-RR47Ayk>

2. „Muszelki” – zabawa rozwijająca spostrzegawczość.

Odszukaj i połącz ze sobą takie same muszelki.



3. „Gdzie woda jest słodka, a gdzie słona?” – rozmowa na temat rodzajów wód w zbiornikach wodnych na podstawie doświadczeń dzieci i opowiadania pt. „Letnie opowieści – zabawy w wodzie.”

„Letnie opowieści – zabawy w wodzie”

Małgorzata Szczęsna

Znów jestem na Mazurach nad jeziorem u kuzynów – Roberta i Kasi. Obudziłam się, leżę i myślę, co będziemy dziś robić... – Ada, ty śpiochu! Wstawaj! – krzyczy Maks, pukając w szybę tuż nad moim łóżkiem.

– Już idę! – mówię, uchylając okno. Przed moją przyczepą stoi cała nasza ekipa.

– Idziemy nad jezioro – mówi Leon, trzymając w ręku wiadro.

– Co będziemy robić? – pytam.

– Zobaczysz. Schodzimy na pomost, gdzie Robert, Paweł i pan Rysiek szykują wędkę. Chłopaki podwijają wysoko spodnie i wchodzi do wody. Odgarniają piasek i pokazują mi coś szarego. To glina, którą wyciągamy z wody i wrzucamy do wiadra. Siadamy na pomoście i robimy z niej różne rzeczy – kubeczki, serca, wałki, które ozdabiamy kolorowymi kamykami. Zanosimy nasze wyroby i kładziemy wokół ogniska, by wysuszyły się i wypaliły.

– A teraz robimy kule z gliny i zobaczymy, kto rzuci najdalej! – woła Maks. Robimy stosy kul i rzucamy.

– Najdalej rzucali Klaudiusz i Maks – oceniają panowie z wędkami.

– A teraz wskakujemy do wody – chłopaki zdejmują spodnie i bluzki i w kąpielówkach wchodzi do wody.

– Nie chlapię! – wołam, przecierając oczy. Powoli wchodzi do wody, a chłopaki ze wszystkich stron nacierają na mnie i obiema rękami rozchlapują wodę. Wtedy potykam się o kamień, przewracam. Robert szybko podbiega, bierze mnie na rękę i grozi chłopakom.

– Ech, ech, ech – kaszlę, bo woda dostała mi się do gardła.

– Ta woda wcale nie jest słodka, ona nie ma smaku – mówię zdziwiona.

– Tak mówi się na wodę, która jest w jeziorach, stawach, rzekach. Tylko taką wodę mogą pić zwierzęta – tłumaczy mi Paweł.

– A słona? – Słona jest w oceanach i morzach – dodaje pan Rysiek.

– Tak, to prawda, bo jak fala przewróciła mnie, zachłysnęłam się wodą morską i aż drapało mnie w gardle od soli, a oczy mama obmywała mi wodą z butelki.

– Ada, czy ty musisz się ciągle przewracać i próbować, jaka jest woda? – śmieją się chłopaki

. Jeszcze długo bawimy się w wodzie. Pływamy przy brzegu w rękawkach, na dmuchanych kółkach, deskach.

Obserwujemy pływającą ławicę małych rybek i rodzinę łabędzi. Nosimy piasek i wodę do piaskownicy, która jest tuż przy brzegu. Próbuje puszczać kaczki na wodzie, ale nie wychodzi nam to jeszcze. Po obiedzie robimy małe łódeczki z połówki orzecha. Wkładamy do środka trochę gliny i wbijamy w nią wykałaczkę z nabitym na nią liściem. Kładziemy się na brzuchu na pomoście, spuszcza łódki na wodę i dmuchamy, aby popłynęły daleko.

– Moja najdalej! – woła Maks.

– Nie dmuchajcie tak mocno, bo moja łódka chwieje się i zaraz się przewróci – mówię zdenerwowana.

– Tak jak ty dziś rano, przewróci się i zachłynie słodką wodą – śmieją się chłopaki.

Wieczorem dorośli siadają przy ognisku. Na grillu robią kolację: pieką mięsa, kiełbaski, zapiekanki, warzywa posypane przyprawami. Palce lizać!

– Ada, nie jedz tyle, bo nie będziesz miała siły biegać i przegrasz – mówi Leon, wkładając do buzi kolejną kiełbasę.

– Jeden, dwa, trzy... – liczy Maks, bo już bawimy się w chowanego. Teraz, gdy jest ciemniej, łatwiej się schować.

–...Dziesięć! Szukam!

Siedzę cicho, schowana za najbliższym drzewem i szukam okazji, żeby wyskoczyć i się zaklepać. Myślę, co jutro będziemy robić...

Zadaj dziecku pytania:

→ *Dokąd pojechała Ada?*

→ *Co tam robiła?*

- *Co się stało, gdy chłopaki ochlapali Adę?*
- *Na wodę, która jest w jeziorze, mówimy, że jest słodka. Gdzie jeszcze jest słodka woda?*
- *Gdzie jest słona woda?*
- *Dlaczego jest słona?*
- *Jaka woda jest w kałużach?*
- *W co jeszcze bawiły się dzieci na Mazurach?*
- *W co wy się bawicie, gdy jesteście nad wodą?*
- *O czym należy pamiętać, gdy bawimy się w wodzie?*

4. „Łódki na morzu” – wykonanie pracy plastycznej.

Do wykonania tej pracy potrzebne będą nożyczki, klej, kolorowy papier, niebieska bibuła, wykałaczki, farby i rolki po papierze toaletowym. Farbami pomalujcie rolki na wybrane przez siebie kolory i odłóżcie je do wyschnięcia. Z bibuły i kolorowego papieru wyklejcie morski krajobraz: niebo, słońce i morskie fale. Na kolorowym papierze narysuj dziecku trójkąty i poroś, aby je wycięło. Gdy wymalowane rolki będą już suche na przygotowanym obrazku naklej wykałaczki, rolki i trójkąty, które staną się żaglami. Wykonaną pracę wyeksponujcie w widocznym miejscu.



5. „Już niedługo wakacje” - zabawy ruchowe.

„Wakacje, wakacje” – zabawa ożywiająca.

Dziecko swobodnie maszeruje po pokoju lub ogrodzie, na hasło: **Wakacje!** dziecko zaczyna biegać, skakać, ciesząc się.

„Morze, góry” – zabawa bieżna.

Dziecko swobodnie biega. Na hasło N.: **W góry!** dzieci naśladuje marsz po górach lub wspinaczkę – wysoko unoszą kolana i wyciągają ręce w górę. Na hasło: **Nad morze!** – naśladuje ruchy pływania.

„Skoki kozicy” – zabawa ruchowa z elementem przeskoku.

Zabawę tę można pobawić się zarówno w domu jak i na podwórku. Jeśli jesteście w domu ułóżcie z szalików, skakanek, wstążki lub sznurka kilka kół na środku pokoju. Na podwórku można narysować koła kredą lub ułożyć je z kamyczków. Koła mogą znajdować się w różnej odległości od siebie. Zadaniem dzieci jest przeskoczenie z jednego kółka na drugie, tak zwinnie jak górska kozica.

„Przeprawa przez rzeczkę” – zabawa skoczna.

Dzieci z szarf lub skakanek układają dwie równoległe linie w odległości 0,5m od siebie. Linie te mają imitować dwa brzegi rzeki. Dzieci ustawiają się w szeregu na jednym brzegu rzeki. Każda osoba przeskakuje przez rzeczkę, starając się nie nadepnąć na szarfę.

„Rower” – zabawa ruchowa na plecach.

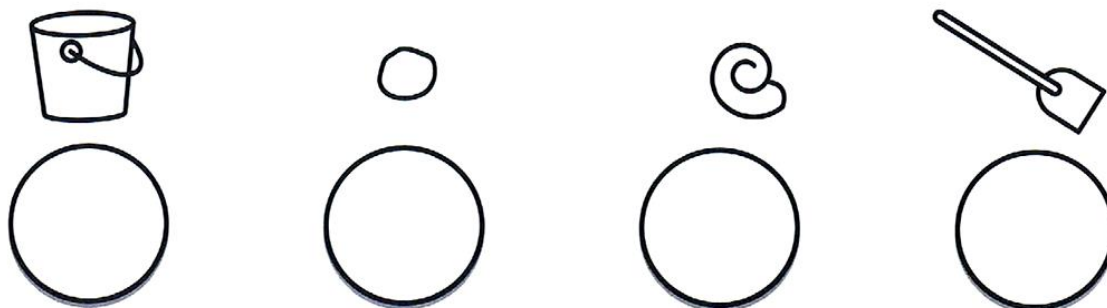
Dziecko leży na plecach. Podnosi do góry obie nogi i naśladuje ruch pedałowania w rytmie rymowanki: *Jedzie rowerek na spacerek, na słoneczko i wiaterek.*

„Łodzie” – zabawa ruchowa z elementem mocowania.

Do tej zabawy potrzebny wam będzie kocyk lub ręcznik. Dziecko siada w kłęku na złożonym na połowę kocyku-łodzi, jego ręczki to wiosła. Dzieci płyną w wakacyjną podróż, odpychając się od podłogi.

6. „Zamek z piasku” - Zabawa matematyczna.

Policz wspólnie z dzieckiem na obrazku wiaderka, kamyki, muszelki i łopatki. Narysuj w kółkach po tyle kropek, ile jest tych rzeczy. Narysuj po śladzie zamek z piasku. Możesz również pokolorować obrazek.



7. „Zagubiona córka,„– słuchanie wierszyka. Układanie historyjki obrazkowej do wierszyka.
rozmowa na jego temat.

Przeczytaj dziecku wierszyk i obejrzyjcie wspólnie historyjkę obrazkową. Ilustracje można wyciąć i poprosić dziecko, o ich ułożenie zgodnie z kolejnością zdarzeń oraz opowiedzenie historyjki. Porozmawiajcie na temat bezpieczeństwa w czasie wspólnych wyjazdów.

Zagubiona córka

Dominika Niemiec

Wybraliśmy się z mamą i tatą
na wyjątkową wycieczkę.
Zwiedzamy krakowską starówkę,
ale zaraz, chwileczkę...

Tata tuż obok mnie robił zdjęcia.
Mama szukała pamiątek w sklepiku.
Ja przyglądałam się kamienicom,
a jest ich tu chyba ze sto, bez liku.

I nagle rozglądam się wokół,
na plecach mam gęsią skórkę,
bo moi cudowni rodzice
zgubili własną córkę.

Albo ja się zgubiłam,
właściwie już nie wiem sama.

Jestem naprawdę przerażona.
Ratunku! Gdzie jest mama?

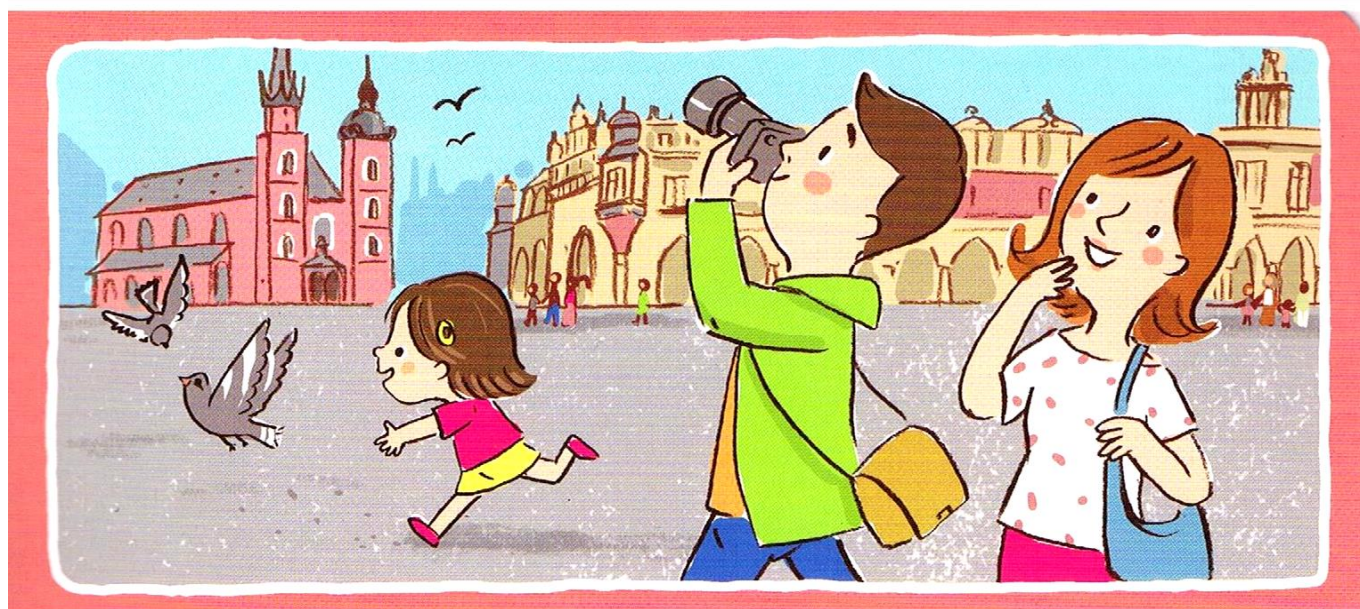
Co robić? Strach mnie obleciał...
Tętno mi przyspieszyło.
Uwierzcie mi, w tym momencie
do śmiechu mi wcale nie było.

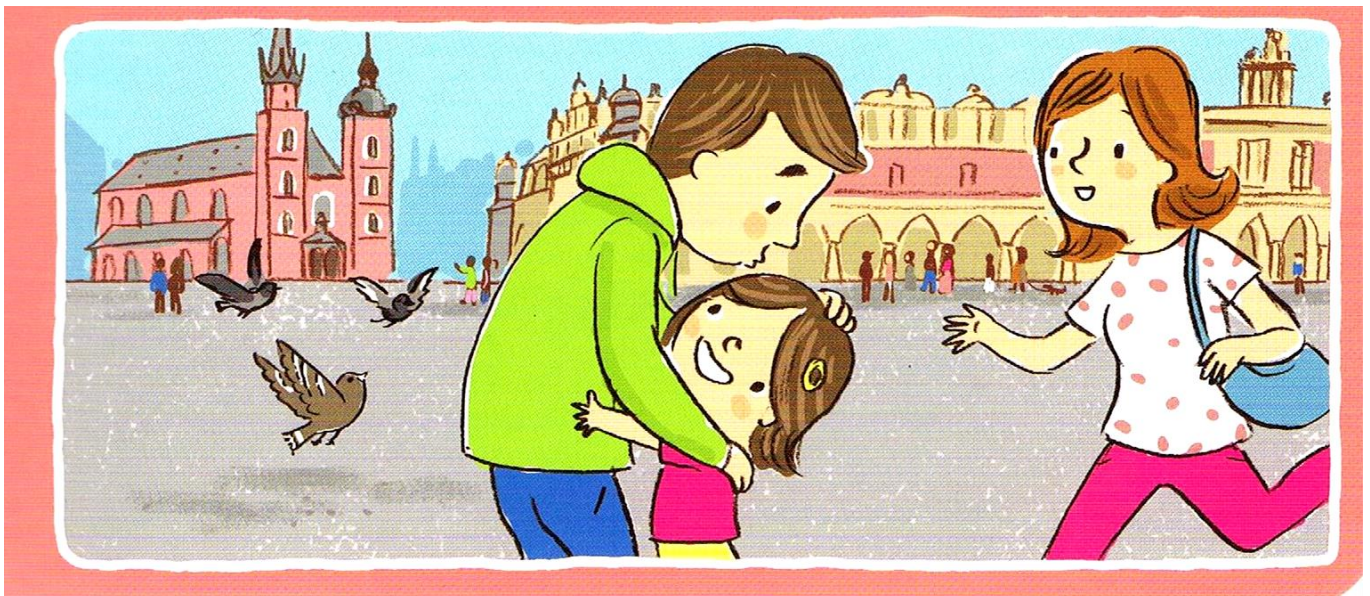
Stałam w miejscu i stoję,
stoję, stoję i czekam.
Proszę, niech rodzice mnie znajdą...
Już będę się pilnować, przyrzekam!

I nagle z ulgą zauważam,
że biegnie do mnie mama,
a tata już mi przypomina:
Nie odchodź nigdzie sama!

Zapytaj dziecko:

- Gdzie wybrała się dziewczynka z rodzicami?
- Co przydarzyło się dziewczynce?
- Jak się czuła dziewczynka, gdy się zgubiła?
- Co poczuła dziewczynka, gdy odnaleźli ją rodzice?
- Jak powinniście się zachować, gdy się gdzieś zgubicie?





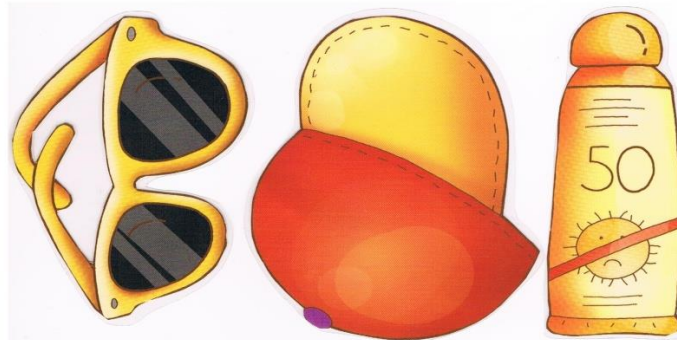
8. „Wakacyjny niezbędnik” – rozwiązywanie zagadek słowno-obrazkowych.

Przeczytaj dziecku zagadki i poproś, aby wskazało ich rozwiązanie.

Mama w skórę moją ten specyfik wciera,
mam ochronę przed słońcem teraz. (krem)

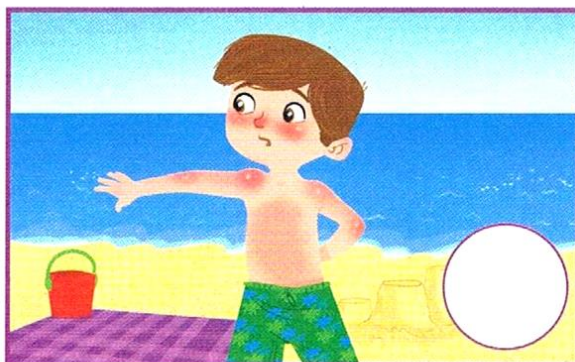
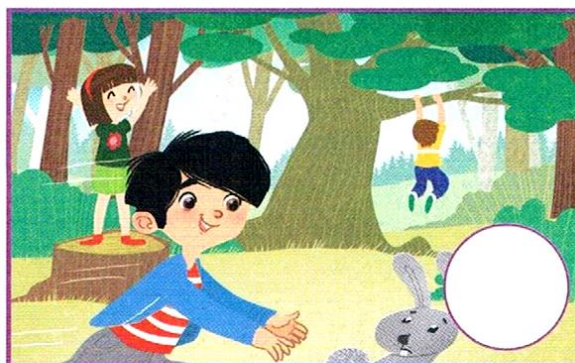
Gdy na głowę ją założę,
nic złego się stać nie może. (czapka z daszkiem)

One chronią moje oczy
– żaden promyk do oka nie wskoczy. (okulary przeciwsłoneczne)



9. „Bezpieczne wakacje” – praca z obrazkiem. Poznawanie zasad bezpieczeństwa w czasie wakacji.

Obejrzyj wspólnie z dzieckiem obrazki. Narysuj uśmiechniętą buzię na tych ilustracjach, które przedstawiają bezpieczne sytuacje podczas wakacyjnego wypoczynku. Poproś dziecko, aby opowiedziało, o czym należy pamiętać podczas wakacji.



Pokoloruj wakacyjne obrazki kredkami lub farbami – jak lubisz!

